

Dymek historii

Nigdy nie było lepiej

Polski komiks ma ponadstuletnią tradycję. Jednak to dwie ostatnie dekady bez wątpienia są najlepszym czasem w jego historii. W porównaniu z XX i początkiem XXI wieku mamy obecnie w Polsce największą liczbę twórców, wydawców, ogromną różnorodność publikowanych komiksów oraz coraz więcej Polaków z powodzeniem robiących kariery za granicą. A Łódź należy do miejsc, które doskonale wpisują się w to, co w polskim komiksie progresywne i najlepsze.

Cały tekst Piotra KASIŃSKIEGO można przeczytać w lipcowo-sierpniowym numerze „Kalejdoskopu” 7-8/2025.

Komiks – bezpieczne miejsce

– W Polsce mamy mnóstwo tytułów dla dzieci, są też świetne pozycje dla dorosłych. A gdzie tytuły dla nastolatków, a szczególnie dziewcząt? Od lat dwutysięcznych są to głównie mangi. Żadne rodzime tytuły, żadni zachodni superbohaterowie, ale mangi – mówi Katarzyna WITERSCHEIM, mieszkająca w Łodzi twórczyni komiksów i ilustracji.

Cały wywiad Piotra KASIŃSKIEGO można przeczytać w lipcowo-sierpniowym numerze „Kalejdoskopu” 7-8/2025.

Historia z dymkiem

Zaczął się od ufoludka narysowanego na zaproszeniu na pierwsze spotkanie kółka miłośników fantastyki w łódzkim liceum plastycznym, trochę później były już ilustracyjne debiuty członków kółka w kultowej „Fantastyce”, parę lat potem – organizowany we współpracy z Łódzkim Domem Kultury ogólnopolski konwent w Łodzi, z którego wyrósł potężny Międzynarodowy Festiwal Komiksu i Gier w Łodzi. Stowarzyszenie Twórców „Contur”, z którym wiążą się te wszystkie aktywności, obchodzi 40-lecie. Członkiem „Conturu” od samego początku jest Tomasz TOMASZEWSKI, autor rysunków i scenariuszy do komiksów.

Cały wywiad Aleksandry TALAGI-NOWACKIEJ można przeczytać w lipcowo-sierpniowym numerze „Kalejdoskopu” 7-8/2025.